

Portal Województwa Lubuskiego



Muzyczny raj na ziemi w Lubuskiem



© Lubuskie.pl

Kategoria - Kultura i dziedzictwo

Data publikacji -12 sierpnia 2022 godz. 00:02

4 sierpnia w Lubuskiem rozpoczął się chyba najstojnniejszy festiwal muzyki dawnej w kraju. Do soboty 13 sierpnia na koncerty zaprasza opactwo w Paradyżu.

To już 20. festiwal Muzyka w Raju. Przez wiele edycji koncerty wykonawców muzyki dawnej światowego formatu odbywały się tylko w pocysterskim klasztorze w

Paradyżu (nasz Pomnik Historii). Stąd nazwa festiwalu: Paradyż - Paradaise, czyli raj. Ale od kilku lat Muzyka w Raju dociera do widzów, słuchaczy także w innych miejscowościach. Od 4 do 10 sierpnia oraz 14 i 15 sierpnia koncerty odbywają się w Letnicy, Gorzowie Wlkp., Świebodzinie, Międzyrzeczu i Jerzmanowej, a od 11 do 13 oraz od 16 do 21 sierpnia w Paradyżu-Gościkowie.

W środę 11 sierpnia w opactwie odbył się m.in. koncert "Barok nieoczywisty" z udziałem Lucile Boulanger (viola da gamba), Davide Montiego (skrzypce), Sławomira Drozda (flet) oraz Orkiestry Kore. Muzyki schyłku niemieckiego baroku wysłuchała także lubuska **marszałek Elżbieta Anna Polak**. - Zapraszamy wszystkich Lubuszan oraz turystów, którzy przebywają w naszym regionie na wspaniałe koncerty, które odbywają się w naszym pięknym, rajskim regionie od 20 lat – mówi marszałek.

Samorząd województwa lubuskiego jest partnerem festiwalu, a wydarzenie wsparliśmy kwotą 145 tys. zł.

Wykonawcy tegorocznej edycji Muzyki w Raju (organizatorem jest fundacja Canor) to m.in. międzynarodowa orkiestra barokowa Kore, zespoły La Morra i Arparla, consort fletów prostych Brouillamini i soliści występujący, zgodnie z festiwalową tradycją, w różnych konfiguracjach: Michał Gondko, Corina Marti, Jesenka Balic Zunic, Lucile Boulanger, Maria Christina Cleary, Marc Mauillon, Lisandro Abadie, Cyril Auvity, Sara Johnson Huidobro i Davide Monti.

W czasie festiwalu odbędzie się 46 koncertów, a programy większości z nich zostały przygotowane specjalnie na tę okazję. Będą one obejmować szerokie spektrum repertuarowe od wczesnego średniowiecza po muzykę późnego baroku. Obok dzieł tak znanych koncertów skrzypcowe z cyklu „Il Cimento dell’armonia e dell’invenzione” A. Vivaldiego (tym razem bez „Czterech pór roku”), Concerti Grossi z op. 6 J.F. Haendla czy „Kunst der Fuge” J.S. Bacha usłyszymy wiele utworów, które stanowią rzadkość nie tylko na polskiej scenie muzyki dawnej.